Kabe, Mój dom (ft. Mr Polska, prod. Opiat)

Znieczulił mnie beton
Nie wrócę do niego
Idę gdzieś daleko
Wyciszam telefon

Nie dzwoń do mnie gdy będziesz znów czegoś chciał
Sukces mam na linii, więc jest zajęta

[]

W głowie mam bliskich
W głowie mam bliskich
Za dużo widziałem krzywdy
Widziałem krzywdy
Gotówka lekiem na blizny
Yeah, lekiem na blizny

Beto zapisał te czyny
Zapisał te czyny, yeah

Idę daleko
Idę daleko stąd, bo
Widzę to piekło
Widzę to piekło wciąż
Za sobą mam getto
Za sobą mam getto

Mój dom to beton
Mój dom to beton

Idę daleko
Idę daleko stąd, bo
Widzę to piekło
Widzę to piekło wciąż
Za sobą mam getto
Za sobą mam getto

Mój dom to beton
Mój dom to beton

Powiedz mi dlaczego ciebie nie było kiedy potrzebowałem cię
I w te szare dni byłem sam na sam
Nie podałeś mi ręki, nie

Nigdy nie było tu luksusu
Moje pendolino leci jak ciu-ciu-ciu
Ona wisi na ten słup, spada w dół dół dół
Dzielę te gotówki z moim crew crew crew
Chciałem utopić mój ból, więc piłem drinki
I poszedłem z nią
Nie gadaliśmy ze sobą
Byliśmy tu w klubie całą noc

Chciałem uciec od biedy
Udało mi się i teraz jestem sam
W duszy mam głos
I słucham ten głos

Już zaszliśmy tak daleko
Wielu wciąż tkwi w .. tam
To nie jest bajka
Życie w getto
Nikt tu nie tańczy
Alor un dance

Idę daleko
Idę daleko stąd, bo
Widzę to piekło
Widzę to piekło wciąż
Za sobą mam getto
Za sobą mam getto

Mój dom to beton
Mój dom to beton

Idę daleko
Idę daleko stąd, bo
Widzę to piekło
Widzę to piekło wciąż
Za sobą mam getto
Za sobą mam getto

Mój dom to beton
Mój dom to beton